

Wystąpienie Pani Komisarz Danuty HÜBNER
Cyfrowa Polska dla każdego – Nowa polityka regionalna
2007-2013

Konferencja "Interkl@sa"

Warszawa, 25 września, 11.00, Ogrody Pałacu Zamojskiego

Szanowni Państwo,

Spotykamy się w szczególnym momencie. Za kilka miesięcy Polska rozpocznie wdrażanie nowej polityki regionalnej z budżetem w wysokości blisko 67 miliardów euro – blisko 20% całości unijnych wydatków na ten cel. To szansa rozwojowa, jakiej jeszcze nie mieliśmy w historii naszego kraju. Myślę więc, że nasze dzisiejsze spotkanie to dobra okazja do rozmowy o roli, jaką technologie informacyjne, cyfrowe i telekomunikacji (ICT) mogą i powinny odegrać w rozwoju Unii Europejskiej i Polski. Powiem też kilka słów na temat możliwości inwestowania w technologie informacyjne za pośrednictwem nowej polityki regionalnej w latach 2007-2013. Ponieważ wiem, że nasze spotkanie oglądają także uczniowie szkół średnich za pośrednictwem Internetu, na zakończenie chciałbym podzielić się z Państwem refleksjami na temat roli technologii informacyjnych w edukacji.

Chyba wszyscy zgadzają się ze stwierdzeniem, że technologie informacyjne i telekomunikacji to jeden z najważniejszych motorów rozwoju gospodarczego. By lepiej to sobie uzmysłwić, warto jednak przytoczyć kilka liczb. W Unii Europejskiej sektor ICT jest

najważniejszym czynnikiem poprawy wydajności, któremu można przypisać prawie 50% jej całkowitego wzrostu. To także jedno z głównych źródeł inwestycji w innowacyjność gospodarki europejskiej – nakłady badawcze na ten sektor stanowią 20% całości nakładów na badania i rozwój w Europie. Wreszcie, udział samego sektora ICT w ostatnich 10 latach wzrósł z 4 do 8% PKB Unii Europejskiej.

W pewnym sensie technologie informacyjne odgrywają więc rolę czynnika, który nieustannie rewolucjonizuje gospodarkę europejską i decyduje o jej konkurencyjności. To także ten składnik wzrostu, który stwarza szansę najbardziej zapóźnionym regionom na dokonanie jakościowego skoku w rozwoju. Jest więc oczywiste, że nowa polityka regionalna, która jest jednym z najważniejszych instrumentów realizacji unijnego programu na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, nie tylko nie może pominąć technologii informatycznych ale musi uczynić z nich jeden ze swoich priorytetów.

W uboższych regionach europejskich, w tym polskich, musimy przyjąć założenie o niewystarczającym działaniu sił rynkowych – szczególnie w odniesieniu do projektów o charakterze edukacyjnym. Nie możemy się zdać jedynie na kapitał prywatny. Mamy więc prawo oczekiwać, że w najbliższych latach inwestycje w ramach polityki regionalnej w Polsce będą jednym z najważniejszych instrumentów zapewniających dostęp - za przystępną cenę - do usług z zakresu informacji i komunikacji, i to zarówno w sektorze publicznym jak i prywatnym.

Komisja przykłada przy tym szczególną wagę do wsparcia rozwoju infrastruktury informacyjnej i komunikacyjnej w najbardziej potrzebnych regionach Europy, w tym w województwach ściany wschodniej. Tylko w ten sposób możemy, w stosunkowo krótkim okresie, wyzwolić potencjał tych regionów i przyspieszyć budowę innowacyjnej i konkurencyjnej gospodarki. To także szansa na ominięcie barier rozwojowych, których usunięcie zabrałoby normalnie dużo więcej czasu – na przykład tych, związanych z niedorozwojem infrastruktury drogowej, zapóźnieniem technologicznym czy niedostatecznym poziomem wykształcenia. Dziś, aby nadrobić zaległości rozwojowe nie możemy inwestować w to, w co inwestowano 10 czy 20 lat temu. Doganianie innych musi opierać się także na inwestowaniu w najnowsze technologie.

Jaka rolę odgrywają inwestycje w technologie informacyjne i telekomunikacji w Polsce w obecnym okresie programowania?

Obecnie tego rodzaju inwestycje realizowane są w ramach dwóch typów działań. Po pierwsze, są to projekty skierowane na rozwój elektronicznego systemu obsługi przedsiębiorców za pomocą Internetu. Dzięki temu powinna zwiększyć się ilość informacji dostępnych on-line i poprawić jakość usług świadczonych przez administrację publiczną na rzecz przedsiębiorców.

Cały szereg działań z zakresu społeczeństwa informacyjnego realizowany jest też w regionach. Rodzaj projektów uzależniony jest przy tym od poziomu rozwoju regionalnego w dziedzinie nowych technologii.

W niektórych województwach w pierwszej kolejności potrzebne są łącza szerokopasmowe. W innych z kolei istnieje już relatywnie dobrze funkcjonująca sieć przesyłowa, stąd też regiony te większą wagę przykładają do projektów nastawionych na wykorzystanie istniejącej już infrastruktury i na inwestowanie w produkty technologii cyfrowej. N pewno nie powinna już w regionach powstawać żadna nowa droga, wzdłuż której nie byłaby jednocześnie układana infrastruktura telekomunikacyjna.

W dziedzinie edukacji polityka regionalna finansuje projekty obejmujące budowę bibliotek cyfrowych, laboratoriów czy centrów technologii informacyjnych w szkołach wyższych. Nie tak dawno miałam okazję widzieć taki projekt w Toruniu, na wydziale matematyki. Jego celem jest rozbudowa regionalnego studium edukacji informatycznej i zwiększenie ilości studentów mających dostęp do komputerów najnowszej generacji. Dzięki temu uczelnia będzie też mogła świadczyć usługi na rzecz biznesu, co ułatwi jej studentom rozpoczęcie później kariery zawodowej.

Wiele realizowanych obecnie projektów wspiera zakup sprzętu IT dla szkół. Jest to szczególnie istotne w przypadku szkół działających na terenach wiejskich, bo pozwala na zmniejszenie ilości uczniów nie umiejących posługiwać się sprzętem komputerowym. To ważne, bo badania wyraźnie pokazują, że "analfabetyzm cyfrowy" (*digital illiteracy*) ogranicza znacznie zdolności uczenia i ustawicznego kształcenia – a więc także szanse na rynku pracy.

W latach 2007-2013 wielkość inwestycji w ramach polityki regionalnej w rozwój społeczeństwa informacyjnego ulegnie wielokrotnemu zwiększeniu

Stoimy przed szansą dokonania wielkiego skoku w dziedzinie technologii cyfrowych, bo Polska może stworzyć całą generację produktów cyfrowych przeznaczonych dla MSP. Będzie to możliwe m.in. w ramach programu Innowacyjna Gospodarka, który przykłada szczególne znaczenie do rozwoju społeczeństwa informacyjnego, zarówno w sferze publicznej jak i prywatnej. Natomiast na poziomie regionalnym i lokalnym tego rodzaju projekty będą realizowane w ramach regionalnych programów operacyjnych oraz programu dla Polski wschodniej. Wszystkie te programy przewidują bardzo znaczące inwestycje w infrastrukturę informacyjną i komunikacyjną, w tym w również w szkołach i na terenach wiejskich.

Myślę, że można więc powiedzieć, że w następnych latach środki dostępne na programy, typu tych, które obecnie realizuje program Interklasa powinny ulec znacznemu zwiększeniu. Takie inicjatywy jak Lokalne Akademie Informatyczne będą mogły liczyć na współfinansowanie z polityki regionalnej, szczególnie w części dotyczącej budowy infrastruktury i wyposażenia. Co ważne, nowe regulacje prawne stwarzają możliwość montażu finansowego z udziałem partnerów prywatnych, co powinno ułatwić ich realizację. Dlatego kolejny projekt Interklasy – Lokalne Punkty Informacji Europejskiej, w których między innymi można otrzymać bardzo konkretne informacje dotyczące możliwości wsparcia z polityki regionalnej – to prawdziwy strzał w dziesiątkę.

Jest bowiem bardzo ważne by przełamać barierę niemożności, przekonanie, że jeśli projekt jest przygotowany na terenach biedniejszych, z udziałem słabszych finansowo organizacji pozarządowych, to będzie mu bardzo trudno uzyskać dostęp do środków unijnych. Doświadczenie Interklasy pokazuje, że wcale tak nie musi być. A dla mnie, jako dla Komisarza odpowiedzialnego za unijną politykę regionalną, takie projekty są szczególnie cenne i wartościowe, bo dzięki nim, dzięki pracy nauczycieli, fundacji i ludzi dobrej woli młodzież ze wsi czy miasteczek może mieć na starcie takie same szanse jak ich rówieśnicy z miast.

Szanowni Państwo, jeśli pozwolicie chciałabym teraz powiedzieć kilka słów skierowanych przede wszystkim do uczniów oglądających nas za pośrednictwem Internetu.

Podstawowa bolączką współczesnej Polski jest sytuacja na rynku pracy, zwłaszcza wśród ludzi młodych. Setki tysięcy z waszych starszych kolegów nie mogąc znaleźć pracy we własnym kraju szuka jej za granicą. W piątek byłam w Szkocji, gdzie spotkałam się między innymi z zatrudnionymi tam polskimi robotnikami budowlanymi, którzy pytali mnie, czy powinni jeszcze zostać czy raczej wracać do kraju. Powiedziałam im, że teraz otwiera się przed nimi szansa na dobrze płatną pracę w kraju, że bogatsi o doświadczenia w pracy w międzynarodowym środowisku, z lepszą znajomością języków obcych powinni wracać do Polski i przyczynić się do szybszego rozwoju kraju.

Wy również za kilka lat będziecie szukać pracy i pewnie wielu z Was już teraz myśli o tym z niepokojem. Mam nadzieję, że zastaniecie już zupełnie inną Polskę, Polskę która także dzięki polityce regionalnej

dokona prawdziwego skoku cywilizacyjnego i stanie się zupełnie innym, nowoczesnym krajem. A przede wszystkim Polskę, która otworzy przed Wami możliwości znalezienia ciekawej pracy, szansę rozwoju niezależnie od tego, czy ktoś urodził się w Warszawie, na wsi czy w małym miasteczku.

Polska nie może opierać swojej przyszłości na niskich płacach. Na dłuższą metę nie mamy szans, by jedynie w ten sposób budować swoją konkurencyjność na rynku światowym. Musimy już teraz myśleć o budowaniu zdolności do tworzenia innowacji, do realizowania nowych, śmiałych pomysłów. Bez dostępu do wiedzy, bez ustawicznego kształcenia nie będzie to możliwe.

Musimy więc dbać o poziom edukacji w Polsce, o stwarzanie równych szans wszystkim szkołom i ich uczniom. Bez wyposażenia w komputery i dostępu do Internetu będzie to bardzo trudne. To pierwszy krok na drodze do ustawicznego kształcenia. Kto w nieodległej przyszłości nie będzie umiał korzystać z potencjału istniejącego w Internecie i z technologii informacyjnych już na samym starcie kariery zawodowej będzie skazany na egzystencje na marginesie rynku pracy.

Dlatego tak ważne są działania podejmowane przez program Interklasa, który był pionierem szerokiej kampanii na rzecz upowszechnienia dostępu do Internetu w polskich szkołach. Biblioteka multimedialna, lokalne akademie informatyczne czy portal edukacyjny – to przykłady działań, które zupełnie zmieniły polski krajobraz edukacyjny. Dzięki nim tysiące ludzi – nauczycieli, absolwentów i bezrobotnych – dostało szansę

na pracę, na kształcenie, na rozwój zawodowy. Jestem przekonana, że i Wy będziecie umieli z niej skorzystać. Wymyślajcie szalone projekty, przychodźcie ze śmiałymi pomysłami bo one mogą zmienić Wasz świat na lepszy.

Dziękuję Państwu za uwagę,